

TADEUSZ NIELESZCZUK ur. 1928; Opole Lubelskie



Tytuł fragmentu relacji	Nasza służąca była z Książa
Zakres terytorialny i czasowy	Opole Lubelskie; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Nieleńczuk Tadeusz (1928-), Opole lubelskie, wybuch wojny, rok 1939

Nasza służąca była z Książa

W Opolu lubelskim [19]39 rok, było bombardowanie. Myśmy uciekali za Opole, bliżej Chodla, bo nasza służąca była z Książa (*koło Chodla-dop.red.*). Mama miała służbę, bo przecież miała restaurację. Niemcy bombardowali jak wkraczało ruskie wojsko. Polsko - niemiecko - rosyjska wojna. Tu było bombardowanie, bo front był nad Wisłą, a tu było miasto "dolegające" do Wisły. I tu się spodziewali zgrupowania, i dlatego bombardowali Opole i myśmy uciekli. Ja wziąłem konia od wuja, załadowaliśmy tam, co można było; psa, kota też. Wybuch wojny to było w [19]39 roku, to Polskie Wojsko uciekało i zaraz Niemcy wkroczyli. Polskie Wojsko uciekało "na wyrzyp", a ci czołgami gonili. Przecież nie było frontów. Wjeżdżali czołgami, bo to zmotoryzowane [było]. Tam wojsko frontowe to szło i szło. Oni gonili front, a dopiero później żandarmeria tyły zaczęła "dokręcać". Za frontem szła żandarmeria, obsadzali miasta, posterunki. Volksdeutsche się zaraz zrobili.

Data i miejsce nagrania	2008-03-10, Konopnica
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Joanna Sudół
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"